

Sygn. akt VI Gz 6/18

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Toruniu Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Małgorzata Bartczak – Sobierajska (spr.)

Sędziowie SO Zbigniew Krepski, SO Joanna Rusińska

po rozpoznaniu w dniu 7 marca 2018 r. w Toruniu

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku K. J.

o ogłoszenie upadłości osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej

na skutek zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Rejonowego w Toruniu

z dnia 27 listopada 2017r., sygn. akt V GU 117/17

postanawia

oddalić zażalenie

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak – Sobierajska Joanna Rusińska

VI Gz 6/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2017 r. Sąd Rejonowy w Toruniu oddalił wniosek dłużnika K. J. o ogłoszenie upadłości osoby nieprowadzącej działalności gospodarczej, obciążając go kosztami postępowania (sygn. akt V GU 117/17).

W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji stwierdził m.in., że dłużnik ma obecnie upadłościową zdolność konsumencką. W stosunku do wnioskodawcy, zdaniem Sądu a quo za spełnioną należało uznać również przesłankę w postaci niewypłacalności, ustaloną w oparciu o art. 11 ust. 1 prawa upadłościowego. Wnioskodawca nie reguluje bowiem swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych, a stan ten ma charakter trwały. Posiadany majątek w postaci nieruchomości jest obciążony hipotecznie w stopniu przewyższającym ich wartość. W konsekwencji, Sąd Rejonowy doszedł do przekonania, iż dłużnik w chwili obecnej nie posiada realnych możliwości uregulowania ciężących na nim zobowiązań.

Powyższe nie jest jednakże, według Sądu meriti, wystarczającym dla uwzględnienia wniosku o ogłoszenie upadłości w stosunku do osób, które jak wnioskodawca prowadziły w przeszłości działalność gospodarczą i – co należy podkreślić – posiadają wymagalne wierzytelności z tego tytułu.

W dalszej kolejności Sąd I instancji wskazał, iż zgodnie z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego, Sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli w okresie 10 lat przed dniem zgłoszenia wniosku dłużnik, mając taki

obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości, chyba że przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi.

W związku z powyższym, Sąd Rejonowy podkreślił, że wnioskodawca w latach 2013 – 2016 prowadził działalność gospodarczą, zatem jako przedsiębiorca bezsprzecznie miał ustawowy obowiązek złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości w ustawowym terminie od zaistnienia stanu niewypłacalności. Zdaniem Sądu, usprawiedliwieniem dla wnioskodawcy nie może być brak świadomości takiego obowiązku. Od przedsiębiorcy wymaga się bowiem należytej staranności w zakresie prowadzonej przez niego działalności gospodarczej (art. 355 § 2 k.c.), a brak znajomości obowiązujących przepisów prawa stanowi okoliczność obciążającą nierzetelnego przedsiębiorcę. Jednocześnie, Sąd meriti zaznaczył, iż wnioskodawca miał świadomość, że po zakończeniu prowadzenia działalności pozostawił nieuregulowane zobowiązania. Swoim zachowaniem wnioskodawca zmusił wierzycieli do wystąpienia na drogę postępowań sądowych, a następnie egzekucyjnych, narażając ich na dalsze koszty z tytułu własnego, nierzetelnego postępowania. Takie działanie, przy spełnieniu przesłanek niewypłacalności, jest w ocenie Sądu Rejonowego niedopuszczalne. Wnioskodawca winien złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości, którego to obowiązku nie dopełnił, wypełniając przesłanki z art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego. Ponadto, Sąd Rejonowy uznał, iż w niniejszej sprawie brak jest jednocześnie podstaw do sięgnięcia do względów słuszności, czy względów humanitarnych, o których mowa w powołanym przepisie. Jak podkreślił, w przypadku kredytu zaciągniętego we frankach szwajcarskich, wnioskodawca jako przedsiębiorca musiał liczyć się z ryzykiem kursowym. Sąd ten podkreślił także, iż wnioskodawca wprawdzie choruje na choroby przewlekłe, jednakże nie jest niezdolny do pracy. Żona zostawiła wnioskodawcę już po zaprzestaniu prowadzenia przez niego działalności gospodarczej. Prawie wszystkie zobowiązania wymienione we wniosku powstały lub zostały zaciągnięte wcześniej.

Niezależnie od powyższego, Sąd a quo wskazał, iż w sprawie niniejszej wystąpiła także negatywna przesłanka dla ogłoszenia upadłości konsumenckiej, wynikająca z art. 491⁴ ust. 1 prawa upadłościowego, albowiem w ocenie tego Sądu, dłużnik istotnie zwiększył stopień swojej niewypłacalności w sposób rażąco niedbały. Pomimo znacznego pogorszenia koniunktury w 2014 r. oraz utraty źródła dochodu w postaci wpływów z organizowanych szkoleń, wnioskodawca nadal zaciągał pożyczki w instytucjach finansowych, korzystając z wysokiej zdolności kredytowej. Z danych przedstawionych we wniosku wynika, że dłużnik zaprzestał regulowania wymagalnych zobowiązań w 2014 r. Mimo zaistnienia stanu niewypłacalności, w latach 2015 – 2016 dłużnik nadal zaciągał kolejne zobowiązania. Poza tym, w ocenie Sądu Rejonowego dane podane we wniosku o ogłoszenie upadłości były niepełne, ponieważ dłużnik wskazał tam, iż posiada dwie nieruchomości (nieruchomość położoną w C. przy ul. (...)) i nieruchomość położoną w S.), natomiast na rozprawie wskazał, że posiada również nieruchomość położoną w Ś. przy ul. (...). Wobec tego, Sąd meriti uznał, iż spełniona została nadto przesłanka oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, o której mowa w art. 491⁴ ust. 4 prawa upadłościowego, wskazując że zgodnie z powołanym przepisem, sąd oddala wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli dane podane przez dłużnika we wniosku są niezgodne z prawdą lub niepełne, chyba że niezgodność bądź niepełność nie są istotne lub przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione zasadami współżycia społecznego, w szczególności względami humanitarnymi.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał art. 98 § 1 k.p.c.

Od powyższego orzeczenia zażalenie wniósł dłużnik, zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu postanowieniu dłużnik zarzucił:

1. naruszenie art. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w wyniku dokonania dowolnej i sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i jednoczesnego uznania, że:

- dłużnik doprowadził do swojej niewypłacalności i istotnie zwiększył jej stopień wskutek rażącego niedbalstwa oraz, że w stosunku do dłużnika nie zachodzą przesłanki słuszności i humanitaryzmu, podczas gdy dłużnik

sumiennie regulował zaciągnięte zobowiązania, a brak płynności finansowej powstał z przyczyn niezależnych od woli wnioskodawcy;

- wnioskodawca zawarł we wniosku o ogłoszenie upadłości błędne dane na temat posiadanych nieruchomości, podczas gdy dłużnik szczegółowo uzupełnił wszelkie informacje dotyczące posiadanego majątku w trakcie swoich zeznań w dniu rozprawy, co pozwala na szczegółowe ustalenie stanu faktycznego;

2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego poprzez błędną wykładnię i uznanie, że w wyniku niezgłoszenia w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości będąc przedsiębiorcą, nie zachodzą w sprawie przesłanki do zastosowania względów słuszności lub względów humanitarnych.

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
2. zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania zażaleniowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie było bezzasadne.

Zgodzić trzeba się z Sądem Rejonowym, że przedsiębiorca jednoosobowy, a takim był wnioskodawca, po zaprzestaniu działalności gospodarczej może domagać się ogłoszenia upadłości konsumenckiej. Przemawia za tym zdanie 2 art. 8 p.u, ale także art. 491² ust. 3 zd. 1 p.u., który zezwala jedynie dłużnikowi zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, ale z uwzględnieniem art. 8 i 9, które dotyczą przedsiębiorców jednoosobowych. Poprawność prezentowanego stanowiska potwierdza art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. wymieniający wśród przyczyn oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości sytuację, w której w okresie dziesięciu lat przed dniem zgłoszenia wniosku, dłużnik, mając taki obowiązek, wbrew przepisom ustawy nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości. Dłużnik będący konsumentem nie ma obowiązku zgłaszania wniosku o ogłoszenie upadłości. Jasne jest więc, że hipoteza art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. obejmuje przypadki, w których dłużnik wcześniej nie zgłosił wniosku o ogłoszenie upadłości, choć miał taki obowiązek jako przedsiębiorca (art. 21 ust. 1 p.u.).

W ocenie Sądu Okręgowego zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. był bezpodstawny. Wbrew skarżącemu, Sąd meriti nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów określonej w tym przepisie. Zważyć bowiem należy, iż skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego; jedynie tego rodzaju uchybienie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (zob. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176; wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt I ACa 1303/05, LEX nr 214251). Należy podkreślić, że nawet, jeżeli na podstawie zebranego materiału dowodowego, można wywnioskować inną wersję wydarzeń, zgodną z twierdzeniami skarżącego, ale jednocześnie wersji przyjętej przez Sąd I instancji nie można zarzucić rażącego naruszenia szeroko pojętych reguł inferencyjnych, to stanowisko skarżącego stanowić będzie tylko i wyłącznie polemikę ze słusznymi i prawidłowymi ustaleniami sądu.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, w ocenie Sądu Okręgowego, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonana przez ten Sąd ocena prawna okoliczności nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów wyznaczonych dyspozycją art. 233 § 1 k.p.c. Ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji była zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w związku z tym Sąd Okręgowy te ustalenia w całej rozciągłości podziela, czyniąc je własnymi, bez potrzeby ponownego ich przywoływania.

W szczególności chybiony okazał się zarzut zażalenia, według którego Sąd I instancji niezasadnie przyjął, że wnioskodawca zawarł we wniosku o ogłoszenie upadłości błędne dane na temat posiadanych nieruchomości, podczas gdy – jak wskazał skarżący – uzupełnił on szczegółowo wszelkie informacje dotyczące posiadanego majątku w trakcie swoich zeznań w dniu rozprawy, co pozwalało na szczegółowe ustalenie stanu faktycznego. Mimo takiej argumentacji wnioskodawcy, nie sposób zarzucić Sądowi a quo naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów w powyższym zakresie, albowiem wobec jednoznacznej treści wniosku o ogłoszenie upadłości brak jest jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że skarżący nie wskazał we wniosku wszystkich danych, tj. nie podał, że posiada nieruchomość położoną w Ś. przy ul. (...). Zatem należało podzielić w tym względzie stanowisko Sądu Rejonowego, iż dane podane przez dłużnika we wniosku były niepełne. W ocenie Sądu Okręgowego, uzupełnienie powyżej informacji podczas przesłuchania na rozprawie nie konwaliduje bowiem braku zupełności danych podanych przez dłużnika w formularzu wniosku o ogłoszenie upadłości.

Niezależnie od powyższego, Sąd II instancji w pełni aprobuje stanowisko Sądu a quo co do tego, że skarżący sam, wskutek rażącego niedbalstwa doprowadził do swojej niewypłacalności i istotnie zwiększył jej stopień oraz że w stosunku do skarżącego nie zachodzą przesłanki słuszności i humanitaryzmu, a w konsekwencji, że istnieje podstawa do oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości, o której mowa w art. 491⁴ ust.1 prawa upadłościowego. Nadto, rację należy przyznać Sądowi meriti co do tego, że w sprawie zachodzi przesłanka oddalenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, określona w art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u. Skarżący nie negował bowiem, że stan faktyczny sprawy podpada pod art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 p.u., przyznając fakt swojej niewypłacalności w czasie prowadzenia przez niego działalności gospodarczej oraz niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości przedsiębiorcy.

W związku z powyższym, zauważyć trzeba, że przesłanki negatywne wskazane w art. 491⁴ ust. 2 p.u. nie mają jednak charakteru bezwzględnych. Przepis ten in fine stanowi, że sąd nie oddali wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej, jeżeli przeprowadzenie postępowania jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi. Skarżący kwestionował ustalenia Sądu pierwszej instancji, zgodnie z którymi brak było podstaw do uznania, że przeprowadzenie postępowania upadłościowego uzasadnione jest względami słuszności lub względami humanitarnymi.

Konieczne jest zatem ustalenie, czy przeprowadzenie postępowania upadłościowego jest uzasadnione względami słuszności lub względami humanitarnymi (art. 491⁴ ust. 4 in fine p.u.).

W ocenie Sądu Okręgowego, nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że zasady słuszności nawiązują do szeroko pojętej uczciwości i lojalności w obrocie prawnym. Argumenty przywołane przez Sąd Rejonowy przemawiające przeciwko ich uwzględnieniu w odniesieniu do skarżącego są przekonujące, co dotyczy zwłaszcza skutków uwzględnienia wniosku i wpływu takiej decyzji na wierzycieli. Dodać trzeba, że przesłanka słuszności powinna znaleźć podstawowe zastosowanie w odniesieniu do wagi interesów pomiędzy dłużnikiem domagającym się oddłużenia i nierzetelnymi wierzycielami, którym można zarzucić naruszenie standardów uczciwości w kontraktowaniu ze swoimi klientami. W sprawie niniejszej nie może być mowy o takich wierzycielach. Dodać trzeba, że przeciw uznaniu in concreto istnienia względów słuszności przemawia też zachowanie dłużnika, który po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, pomimo częściowej regulacji zadłużenia, pozostawił jednak niezaspokojone zobowiązania o znacznym rozmiarze. Zobowiązania te wraz z zadłużeniem żony sięgają około 3 mln złotych. Nie bez znaczenia jest także to, na co zwrócił uwagę Sąd a quo, iż wszystkie kredyty były związane z działalnością gospodarczą. Nawet te kredyty, które nie były brane na działalność gospodarczą, lecz na potrzeby osobiste, przeznaczane były na działalność. Działalność główną prowadziła małżonka skarżącego, który wyrażał zgodę na wszystkie zobowiązania. Poza zobowiązaniami związanymi z działalnością gospodarczą żony, do spłaty pozostało także zadłużenie związane z działalnością gospodarczą skarżącego, prowadzoną pod firmą „(...)”. Ani wnioskodawca, ani jego żona nie składali wniosku o upadłość.

Druga klauzula generalna odnosi się, jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, do sytuacji osobistej dłużnika. Chodzi o względy humanitarne, które muszą być odczytywane jako poszanowanie godności człowieka. Względem

humanitarne należy interpretować w kontekście rażąco złej sytuacji materialnej (wysoki poziom biedy) i życiowej (ciężka choroba) dłużnika. Względami humanitarnymi będą więc takie okoliczności, w których niedokonanie procedury oddłużeniowej narazi dłużnika na taki poziom cierpienia, który sprzeciwia się poczuciu moralności. W takim przypadku możliwość zaspokojenia wierzycieli obecnie i w przyszłości praktycznie nie istnieje, a tym samym nawet obiektywnie nieuzasadnione (w kontekście przesłanek negatywnych) oddłużenie nie narusza ekonomicznych interesów wierzycieli. Względy humanitarne muszą koncentrować się nie tylko na osobie dłużnika, ale także na wpływie oddłużenia lub jego braku na sytuację osób najbliższych dłużnikowi (zwłaszcza pozostających na jego utrzymaniu).

Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do zakwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny wniosku dłużnika w kontekście względów humanitarnych. Jak trafnie podkreślił ten Sąd, w przypadku kredytu zaciągniętego we frankach szwajcarskich, wnioskodawca jako przedsiębiorca musiał liczyć się z ryzykiem kursowym. Ponadto, dłużnik pomimo licznych chorób nie jest niezdolny do pracy – do grudnia 2017 r. miał on umowę o pracę na stanowisku terapeuty uzależnień z wynagrodzeniem zasadniczym odpowiadającym najniższej pensji krajowej. Umowa ta najprawdopodobniej miała zostać przedłużona. Nie bez znaczenia pozostaje nadto okoliczność, że rodzina wnioskodawcy rozpadła się w 2016 r., a zatem już po powstaniu stanu niewypłacalności i po zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej, a niemal wszystkie zobowiązania wymienione we wniosku powstały lub zostały zaciągnięte wcześniej. Podkreślenia wymaga również to, iż znając stan swojego zadłużenia, dłużnik zaciągał kolejne zobowiązania, z których obowiązku spłaty nie wywiązał się. Wiedząc, że zobowiązania się nawarstwiają oraz że nie jest w stanie ich uregulować w całości, wnioskodawca – jak już wyżej wspomniano – nie zgłosił w terminie wniosku o ogłoszenie upadłości.

Mając powyższe na względzie, nie sposób zgodzić się także z twierdzeniem skarżącego, aby brak płynności finansowej powstał z przyczyn niezależnych od jego woli. Wnioskodawca w sposób całkowicie świadomy wraz ze swoją małżonką zaciągali zobowiązania, i to w czasie, w którym mieli już dzieci, a w związku z tym świadomość konieczności utrzymania rodziny. Mimo to, nie wahali się oni zaciągać kolejnych zobowiązań, powiększających stan ich zadłużenia.

Z powyższych przyczyn, w ocenie Sądu Okręgowego brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że w sprawie niniejszej zachodzą przesłanki do zastosowania klauzul generalnych w postaci względów humanitaryzmu, czy zasad słuszności.

W tej sytuacji zarzut naruszenia przez Sąd I instancji przepisu prawa materialnego, tj. art. 491⁴ ust. 2 pkt 3 prawa upadłościowego poprzez uznanie, że w sprawie niniejszej nie zachodzą przesłanki do zastosowania względów słuszności lub względów humanitarnych okazał się całkowicie bezzasadny.

Reasumując, wszystkie zarzuty podniesione w zażaleniu okazały się chybione, co czyni zażalenie bezzasadnym, a więc podlegającym oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 zd. k 1 i art. 35 p.u.

Zbigniew Krepski Małgorzata Bartczak – Sobierajska Joanna Rusińska

(...)

(...)

(...)

(...),

(...)

(...)